

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Czubik (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek (sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie z protestu wyborczego K. G.-K.
przeciwko ważności wyborów do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,
przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, Przewodniczącego
Okręgowej Komisji Wyborczej w L. oraz Prokuratora Generalnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 20 listopada 2019 r.,

**wyraża opinię o zasadności protestu i stwierdza brak wpływu
naruszenia kodeksu wyborczego na wynik wyborów.**

UZASADNIENIE

W dniu 22 października 2019 r. K. G.-K. wniosła protest wyborczy przeciwko
ważności wyborów do Senatu w okręgu nr [...] i wyborowi K. M. na senatora z tego
okręgu. W proteście K. G.-K. podniosła zarzut naruszenia:

1) art. 266, art. 267 w zw. z art. 224 i art. 258 ustawy z dnia 5 stycznia
2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz.U. 2019, poz. 684 ze zm.) przez zarządzenie przez
Okręgową Komisję Wyborczą w L. wydrukowania kart do głosowania, na których
obok nazwiska kandydata na senatora K. K., zgłoszonego przez komitet wyborczy
[...], na których umieszczono symbol graficzny komitetu wyborczego [...], a
następnie przekazanie takich kart obwodowym komisjom wyborczym;

2) art. 40 § 1 Kodeksu wyborczego przez przeprowadzenie głosowania przy pomocy kart, o których mowa w pkt 1, które nie spełniają kryterium urzędowych kart do głosowania.

Wskazane naruszenia Kodeksu wyborczego miały w ocenie protestującej wpływ na wynik wyborów w ten sposób, że umożliwiono wyborcom oddanie głosu:

1) na kartach, które nie spełniają kryteriów urzędowych kart do głosowania;

2) na kandydata zgłoszonego przez KW [...] ze świadomością, że oddają oni głos na kandydata KW [...] – w sytuacji, w której można rozsądnie przyjąć, że część z tych głosów (wobec niezgłoszenia w tym okręgu kandydata przez KW [...]) uzyskać mógł kandydat innego komitetu, który zgłosił listy kandydatów do Sejmu we wszystkich okręgach wyborczych.

W ocenie protestującej w sytuacji, gdyby karta do głosowania była ważna, przynajmniej część głosów oddanych ze świadomością poparcia kandydata ogólnopolskiego komitetu zyskałby kandydat innego komitetu, który zarejestrował listy w całym kraju. Różnica 1.168 osób między kandydatem wybranym na senatora, a kandydatem z drugim wynikiem wskazuje, że oddanie głosów przez jedynie 4,3% wyborców K. K. na J. P., zgłoszonego i przez komitet wyborczy [...], mogło przyczynić się do zmiany wyników wyborów, a tym samym do stwierdzenia, że inny kandydat został wybrany na senatora.

Prokurator Generalny wniósł o pozostawienie protestu wyborczego bez dalszego biegu, ze względu na niewskazanie przez protestującą dowodów naruszeń.

Państwowa Komisja Wyborcza wniosła o stwierdzenie zasadności zarzutu naruszenia procedury wyborczej, ale bez wpływu na wynik wyborów. PKW przyznała, że w okręgu wyborczym nr [...] w wyborach do Senatu, doszło do nieprawidłowości z wydrukiem kart wskutek niezachowania procedur dotyczących konieczności należytego sprawdzenia treści kart do głosowania przez wyznaczonych członków Okręgowej Komisji Wyborczej w L., o czym mowa w uchwale nr 209/2019 Państwowej Komisji Wyborczej z 2 września 2019 r. w sprawie sposobu drukowania kart do głosowania oraz trybu ich przekazania wraz z nakładkami na karty do głosowania sporządzonymi w alfabecie Braille'a

obwodowym komisjom wyborczym w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na 13 października 2019 r. (M.P. poz. 889) – przy nazwie komitetu wyborczego [...], w miejscu, które powinno zostać puste, umieszczony został symbol graficzny komitetu wyborczego [...].

Okręgowa Komisja Wyborcza w L. wniosła o uznanie protestu za bezzasadny. OKW przyznała, że pomimo prawidłowego ustalenia wzoru karty do głosowania w uchwale nr 12/19 z 18 września 2019 r., drukarnia omyłkowo zawarła na kartach logo komitetu wyborczego [...], na które składa się wyraz [...]. W trakcie korekty składu OKW logo „[...]” zostało błędnie uznane za właściwe dla komitetu wyborczego kandydata K. K.. Mimo to Okręgowa Komisja Wyborcza w L. uznała zarzuty protestującej za bezzasadne. W dniu głosowania nie zgłoszono Okręgowej Komisji Wyborczej w L. żadnych zastrzeżeń dotyczących karty do głosowania w okręgu wyborczym nr [...] w wyborach do Senatu. W ocenie OKW nie można podzielić stanowiska i zarzutu wnioskodawcy o wprowadzeniu wyborców w błąd, poprzez umieszczenie nieodpowiedniego logo przy nazwisku kandydata – co miało wpływ na wynik głosowania. Zgodnie z uchwałą PKW na karcie do głosowania prawidłowo oznaczono kandydata imionami i nazwiskiem oraz wskazano komitet wyborczy, który dokonał jego zgłoszenia. Ponadto przynależność partyjna do partii [...] zadeklarowana w oświadczeniu kandydata o zgodzie na kandydowanie, została podana do publicznej wiadomości w obwieszczeniu o zarejestrowanych kandydatach na senatora w okręgu wyborczym nr [...]. Z tego wynika, że identyfikacja przez wyborcę kandydata na senatora następowała nie tylko na podstawie logo komitetu wyborczego, a wnioskodawca jedynie snuje przypuszczenia o wprowadzeniu wyborców w błąd, co do osoby kandydata poprzez błędne umieszczenie logo przy Komitecie Wyborczym zgłaszającym kandydata na senatora. Zdaniem Okręgowej Komisji Wyborczej w L. wskazane nieprawidłowości nie miały wpływu na zachowanie wyborców i na wynik wyborów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty protestu wyborczego są zasadne, ale stwierdzone uchybienia nie miały wpływu na wynik wyborów.

Zgodnie z art. 101 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów na zasadach określonych w ustawie. Przedmiotem protestu wyborczego jest ważność wyborów lub wyboru określonej osoby, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i delikty wyborcze rzutujące na przebieg głosowania i ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów. Wnoszący protest obowiązany jest sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty (art. 241 § 3 w zw. z art. 258 Kodeksu wyborczego). Jeśli protestujący nie ma możliwości przedstawienia, tj. dołączenia dowodów do swojego protestu, Sąd Najwyższy może na jego wniosek pozyskać wskazane przez niego dowody w trybie pomocy sądowej. Sąd Najwyższy nie jest związany wnioskiem dowodowym protestującego. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241 (art. 243 § 1 w zw. z art. 258 Kodeksu wyborczego).

W proteście wyborczym sformułowano konkretne zarzuty co do naruszenia procedury przygotowywania kart do głosowania. Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska Prokuratora Generalnego o niespełnieniu przez rozpatrywany protest wymogu wskazania dowodów opisanych naruszeń prawa. Prawdziwość oświadczenia protestującej, wedle którego na kartach do głosowania w wyborach do Senatu w okręgu nr [...] błędnie oznaczono logo kandydata z pozycji nr [...], została wyraźnie potwierdzona w stanowiskach Państwowej Komisji Wyborczej oraz Okręgowej Komisji Wyborczej w L. W takiej sytuacji Sąd Najwyższy uznaje oświadczenie protestującej za fakt przyznany, a zatem niewymagający dowodu (*per analogiam* z art. 229 k.p.c.). Protest wyborczy K. G.-K. spełnia zatem wymagania formalne.

Umieszczenie na kartach do głosowania, przy danych kandydata w wyborach do Senatu symbolu graficznego innego komitetu wyborczego, stanowi naruszenie art. 266 Kodeksu wyborczego.

Zgodnie z art. 266 Kodeksu wyborczego okręgowa komisja wyborcza po zarejestrowaniu kandydatów na senatora zarządza wydrukowanie kart do głosowania i zapewnia ich przekazanie obwodowym komisjom wyborczym w trybie

określonym przez Państwową Komisję Wyborczą. Z wykładni celowościowej przepisu w sposób oczywisty wynika, że to okręgowa komisja wyborcza jest bezpośrednio odpowiedzialna za wydrukowanie kart wyborczych według prawidłowego wzoru. Jak wskazuje się w doktrynie prawa wyborczego, druk kart do głosowania powinien odbywać się z zachowaniem warunków najwyższej staranności, ponieważ przy znacznej liczbie zarejestrowanych nazwisk kandydatów na senatorów możliwość popełnienia błędów w druku jest bardzo duża (F. Rymarz, J. Zbieranek, uwaga nr 6 do art. 266, w: K. Czaplicki et al., *Kodeks wyborczy. Komentarz*, Warszawa 2018, LEX). W szczególności okręgowa komisja wyborcza powinna czuwać nad rzetelnością pracy drukarni, której zleciła dokonanie druku kart do głosowania, dbając o to, aby wydrukowana karta spełniała wszystkie wymagania wynikające z Kodeksu wyborczego. W razie wykrycia błędów jeszcze przed wydrukiem okręgowa komisja wyborcza w miarę możliwości powinna dokonać stosownej korekty w wersji elektronicznej karty do głosowania, a w razie wykrycia błędów już po wydrukowaniu kart, powinna zlecić ponowny wydruk prawidłowej wersji karty.

Potwierdza to uchwała PKW nr 209/2019 z dnia 2 września 2019 r. w sprawie sposobu drukowania kart do głosowania oraz trybu ich przekazania wraz z nakładkami na karty do głosowania sporządzonymi w alfabecie Braille'a obwodowym komisjom wyborczym w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 13 października 2019 r. (M.P. poz. 889). Uchwała PKW, jako akt prawa wewnętrznego, wiąże okręgowe komisje wyborcze, jako organy podległe organizacyjnie Państwowej Komisji Wyborczej (por. art. 93 ust. 1 Konstytucji RP).

Zgodnie z pkt 17 załącznika do uchwały PKW nr 209/2019, druk kart do głosowania powinien odbywać się z zachowaniem warunków najwyższej staranności i kontroli jego wykonania. W ramach kontroli druku kart:

1) dwa niezależnie od siebie działające zespoły pracowników wyznaczonych przez dyrektora delegatury Krajowego Biura Wyborczego obsługującej daną okręgową komisję wyborczą przeprowadzają korektę składu karty do głosowania na listy kandydatów na posłów i karty do głosowania na kandydatów na senatora. Pracownicy zespołów odpowiedzialni są za jakość korekty. Stwierdzone błędy oba

zespoły wzajemnie konfrontują i przekazują kierownikowi drukarni. Oba zespoły zatrzymują po 1 egzemplarzu odbitki składu każdego rodzaju karty (do Sejmu i do Senatu). Po usunięciu błędów zespoły prowadzą ponowną korektę na podstawie materiału wyjściowego, tj. treści karty ustalonej przez okręgową komisję wyborczą;

2) co najmniej dwaj wyznaczeni członkowie okręgowej komisji wyborczej dokonują ostatecznej kontroli jakości składu kart do głosowania, którzy informują dyrektora delegatury Krajowego Biura Wyborczego obsługującej daną okręgową komisję wyborczą, iż można uruchomić druk ustalonego nakładu karty, i podpisują kartę do druku, podając datę, imię i nazwisko. Odbitka każdego rodzaju karty (do Sejmu i do Senatu) skierowanej do druku jest przechowywana w delegaturze Krajowego Biura Wyborczego w aktach okręgowej komisji wyborczej;

3) po wydrukowaniu kart do głosowania wyznaczeni członkowie okręgowej komisji wyborczej sprawdzają treść karty z odbitką tej karty uruchamiającej druk i sporządzają z tej czynności stosowną notatkę, która pozostaje w aktach komisji; wyznaczeni członkowie okręgowej komisji wyborczej sprawdzają 3-5% nakładu kart do głosowania.

Z wyjaśnień Okręgowej Komisji Wyborczej w L. wynika, że na etapie korekty przeoczono pomyłkę popełnioną przez drukarnię, która przy danych K.K. z komitetu wyborczego [...] umieściła logo komitetu wyborczego [...]. Nie ulega więc wątpliwości, że OKW nie dopełniła obowiązku czuwania nad prawidłowością drukowania kart wyborczych, a także uchybiła regułom proceduralnym określonym w uchwale PKW nr 209/2019, wydanej na podstawie art. 266 Kodeksu wyborczego. Z tego też względu zarzut naruszenia art. 266 Kodeksu wyborczego jest zasadny.

Sąd Najwyższy nie podziela jednak poglądu protestującej, jakoby umieszczenie na kartach do głosowania błędnego symbolu graficznego obok danych kandydata pozbawiało je przymiotu urzędowej karty do głosowania w rozumieniu art. 40 § 1 Kodeksu wyborczego. Jeżeli karta do głosowania zawierała wszystkie elementy wymagane przez art. 40 i art. 267 Kodeksu wyborczego, brak jest podstaw do zakwestionowania jej ważności. Protestująca nie wykazała, aby taka sytuacja miała gdziekolwiek miejsce.

W ocenie Sądu Najwyższego stwierdzone naruszenie nie miało wpływu na wynik wyborów. Sama niewielka różnica głosów pomiędzy konkurencyjnymi

kandydatami z okręgu nr [...] (1.168), z których jeden zdobył mandat senatorski, w żaden sposób nie przesądza, że umieszczenie innego symbolu graficznego przy danych trzeciego kandydata mogłoby wpłynąć na sposób głosowania wyborców. W szczególności należy zauważyć, że sama protestująca nie twierdzi, że błędny symbol graficzny przy danych K. K. wpłynął na jej decyzję wyborczą.

Niezależnie od tego Sąd Najwyższy zauważa, że karta do głosowania w wyborach do Senatu w okręgu nr [...] dostarczała wyborcom wyczerpującej informacji na temat kandydatów: zawierała bowiem ich imiona i nazwiska oraz nazwy komitetów wyborczych, z których poparciem startowali. W ocenie Sądu Najwyższego od przeciętnego wyborcy można oczekiwać, że przed oddaniem głosu zapoznaje się z zawartością karty wyborczej, sprawdzając imię i nazwisko kandydata oraz nazwę komitetu wyborczego, z którego poparcia startuje. Taki wyborca nie mógł mieć wątpliwości co do tego, że K. K., oznaczony na karcie jako kandydat komitetu wyborczego [...], nie mógł być kandydatem komitetu wyborczego [...].

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 242 § 1 Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.